



częstochowska

Zginął w Nowy Rok

**KONIECPOL** Śmiertelne zderzenie z pociągiem.

Artur S. stanie przed sądem

**CZĘSTOCHOWA** „Zbawcy żużla” grozi więzienie.

Burmistrz zbyt optymistyczna?

**BLACHOWNIA** Rekordowy budżet gminy.

STR.2

STR.5

STR.7

Częstochowa

Tramwaj jednak pojedzie na Parkitkę?

INWESTYCJA. Jeszcze niedawno wydawało się, że klamka zapadła – nowej linii tramwajowej w Częstochowie nie będzie. Magistrat, wspierając się wynikami ankiet i analiz, stwierdził, że tramwaje jeżdżące na Parkitkę nie są potrzebne, są natomiast bardzo drogie. Ale nastąpił właśnie nagły zwrot w tej sprawie

– Tylko pięć procent częstochowian chce tramwaju na Parkitkę – mówiła Marta Abendrot, wiceprezes firmy Star ITS, odpowiedzialnej z analizę transportu w naszym mieście. A prezydent Krzysztof Matyjaszczyk i wiceprezydent Mirosław Soborak przytakiwali i podkreślali, że najważniejsza jest modernizacja istniejących linii.

Nie podobało się to samorządowcom Platformy Obywatelskiej, a ta przecież tworzy z Sojuszem Lewicy Demokratycznej koalicję rządzącą Częstochową. Radni PO zbierali podpisy mieszkańców, apelowali do prezydenta i tłumaczyli wszyst-

kim, jakim błogosławieństwem dla miasta będą tramwaje jeżdżące na Parkitkę po dwóch trasach – jednej z Północy i z Tysiąclecia, drugiej zaś przez Raków, Wrzosowiak, Ostatni Grosz i Śródmieście. Magistrat pozostawał jednak głuchy na to wszystko. Aż do ostatniej sesji rady miasta.

Gdy samorząd pracował nad tegorocznym budżetem miasta, prezydent doszedł do porozumienia z koalicjantami i zdecydował się uzupełnić budżetowy projekt o punkt „budowa linii tramwajowej na Parkitkę”. Planowany jest trzykilometrowy odcinek, przebiegający ulicą Dekabrystów i z pętlą pod szpitalem wojewódzkim. Koszt budowy? 70 mln zł. Plus kolejne miliony na nowe pojazdy.

Ale choć projekt budżetu z nowymi liniami został przyjęty przez radnych, to sprawa nie jest jeszcze przesądzona. Wszystko zależy od tego, czy miasto zdobędzie unijną dotację. Dokumenty aplikacyjne są już przygotowywane, a Platforma chce lobbować w tej sprawie w Katowicach. Gwarancji jednak nie ma. A bez zewnętrznych środków Częstochowy nie będzie stać na tak wielką inwestycję. (DN)

Częstochowa

Prezydent upokorzył Raków?

KONTROWERSJE. Na ostatniej sesji częstochowski samorząd zdecydował o budżecie miasta na przyszły rok. Tak jak i podczas wcześniejszych obrad, najważniejszym tematem okazało się to, ile milionów przeznaczyć należy na rzecz klubu piłkarskiego



Marcinowi Marandzie (pierwszy z prawej) nie spodobały się propozycje Krzysztofa Matyjaszczyka.

■ Daniel Nogał

Krzysztof Matyjaszczyk wysłuchał apeli radnych i kibiców. Na lata 2017-2018 zaplanował przeznaczenie 2 mln 870 tys. zł na modernizację Miejskiego Stadionu Piłkarskiego, by ten spełniał wymogi licencyjne PZPN, jeśli Raków awansuje do pierwszej ligi. 570 tys. zł zostało zapisanych w autopoprawce do przyszłorocznego budżetu, zaś 2,3 mln zł trafiło do zaktualizowanej wersji Wieloletniej Prognozy Finansowej. Przedstawiciele magistratu przypomnieli przy tym, że nawet jeśli Raków awansuje już w tym roku, to i tak będzie mógł grać jesienią na własnym, niespełniającym

jeszcze pierwszoligowych norm stadionie. Warunkiem stawianym przez PZPN jest jednak rozpoczęcie modernizacji. Zdaniem miejskich służb – biorąc pod uwagę konieczność przygotowania zadania publicznego, projekt budowlany, procedury administracyjne, postępowanie przetargowe, badania gruntu i prace w terenie – realny termin realizacji inwestycji to pierwsze miesiące roku 2018.

„Panie prezydencie, napłul pan w twarz...”

Hojność prezydenta skończyła się, gdy przyszło do rozdysponowywania środków na promocję miasta przez sport. Rywalizujące w najwyższych ligach Włókniarz i AZS

narzekać nie mogą, bo żużlowcy dostali aż 2,5 mln zł, siatkarze zaś 1,2 mln zł. Dla Rakowa zostało pół miliona, czyli trzy razy mniej niż w roku ubiegłym. To rozgniewało niektórych radnych

– Panie prezydencie, właśnie poniżył pan piłkę nożną – powiedział Marcin Maranda. – Upokorzył pan i napłul pan w twarz ludziom, którzy w tym mieście budują piłkarskie sukcesy!

Pod nieobecność Krzysztofa Matyjaszczyka liderowi Mieszkańców Częstochowy odpowiedział jego zastępca. Wiceprezydent Jarosław Marszałek oburzył się, że pluciem w twarz nazwano przeznaczenie na rzecz Rakowa aż 7,5 mln zł.

DOKOŃCZENIE STR.3

www.nzozprimus.pl

530 888 099



cena od 350 zł

REZONANS
magnetyczny
BRUDZOWICE
ul. Szkolna 12